ORĘDOWNIK

Komisarjatu  Plebiscytowego

Nr. 13. **Bytom, 8 października 1920.** **Rok I.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzeniem Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w Opolu z dnia 6 maja 1920 ogłoszonem w Gazecie Urzędowej nr. 3, str. 34 i 35, ustanowieni zostali w powiatach górnośląskiego terenu plebiscytowego doradcy techniczni, którym się porucza czuwanie nad interesami ludności mówiącej po polsku. Doradcy ci podlegają władzy kontrolerów powiatowych taksamo jak wszyscy urzędnicy powiatu. Są oni upoważnieni przyjąć do wiadomości dokumenta dotyczące administracji powiatu i mają prawo zażądać od kontrolera powiatowego zawieszenia każdego postanowienia władz powiatowych, któreby ich zdaniem szkodziły interesom ludności polskiej.

W ciągu drugiej połowy września zamianowani zostali doradcami technicznymi powiatowymi panowie:

1) adwokat Kudera w Bytomiu, na powiat Bytom-miasto,
2) adwokat Werner w Bytomiu, na powiat Bytom-wieś,
3) radca mag. dr. Górnik w Katowicach, na powiat Katowice-miasto i wieś,
4) adwokat dr. Kobyliński w Zabrzu, na powiat zabrski,
5) dyrektor dr. Hylla w Katowicach, na powiat tarnogórski,
6) dyrektor Breliński w Patoce, na powiat lubliniecki,
7) sekretarz Gawroński w Oleśnie, na powiat oleski,
8) asesor Olejarczyk z Chorzowa, na powiat kluczborski,
9) asesor Podkowik z Bytomia, na powiat Opole-miasto,
10) adwokat dr. Lerch w Opolu, na powiat Opole-wieś,
11) były burmistrz Troska w Leśnicy, na powiat strzelecki,
12) asesor dr. Potyka z Łabęd, na powiat kozielski,
13) weterynarz dr. Sobota w Głogówku, na powiat prądnicki,
14) lekarz dr. Styczyński z Gliwic, na powiat Gliwice-miasto,

Conformément à la disposition de la Commission Interalliée de Gouvernement et de Plébiscite à Opole (Oppeln) du 6 mai 1920 publiée dans le Journal Officiel, article 3, pages 34 et 35, les personnes suivantes ont été désignées pour remplir dans le territoire plébiscitaire de Haute-Silésie les fonctions de conseillers techniques de district, chargés de veiller sur les intérets de la population polonaise.

Ces conseillers sont soumis à l'autorité des controleurs de district, pareillement aux autres fonctionnaires de district. Ils sont autorisés à prendre connaissance des documents qui touchent à l'administration du district et ont le droit d'exiger du controleur de district la suspension de toute résolution prise par les autorités du district, qui serait à leur avis nuisible aux intérets de la population polonaise.

Dans la deuxième moitié du mois de septembre ont été nommés conseillers techniques de district les personnes suivantes:

1) l'avocat Kudera à Bytom, pour le district de Bytom-ville,
2) l'avocat Werner à Bytom, pour le district de Bytom-campagne,
3) le conseiller municipal Górnik à Katowice, pour le district de Katowice-ville et campagne,
4) le docteur Kobyliński, avocat à Zabrze, pour le district de Zabrze,
5) le directeur docteur Hylla à Katowice, pour le district de Tarnowskie Góry,
6) le directeur dr. Breliński à Patoka, pour le district de Lublinjec,
7) le secrétaire Gawroński à Olesno, pour le district d'Olesno,
8) l'assesseur Olejarczyk de Chorzów, pour le district de Kluczbork,
9) l'assesseur Podkowik de Bytom, pour le district d'Opole-ville,
10) le docteur Lerch, avocat à Opole, pour le district d'Opole-campagne,
11) le maire en retraite Troska de Leschnitz, pour le district de Strzelce,
12) l'assesseur dr. Potyka de Łabęty, pour le district de Koźle,

Durch Verordnung der Interalliierten Regierungs- und Plebiszitkommission in Oppeln vom 6. Mai 1920 (Journal officiell de Haute Silesie Nr. 3, S. 34/35), sind in den Kreisen des Oberschlesischen Abstimmungsgebiets technische Beiräte ernannt worden zwecks Wahrnehmung der Interessen der polnischsprechenden Bevölkerung. Diese technischen Beiräte unterstehen der Amtsgewalt der Kreiskontrolleure in gleichem Mass, wie die übrigen Beamten des Kreises. Sie sind berechtigt, von allen Akten und Schriften, die sich auf die Verwaltung des Land- oder Stadtkreises beziehen, Kenntnis zu nehmen und sind berechtigt, von dem Kreiskontrolleur die einstweilige Ausserkraftsetzung jeder Entscheidung der Verwaltungsbehörden des Kreises zu beantragen, die ihres Erachtens die Interessen der polnischsprechenden Bevölkerung gefährdet.

Im Laufe der zweiten Hälfte des September sind zu technischen Kreisbeiräten ernannt worden die Herren:

1) Rechtsanwalt Kudera in Beuthen, für Beuthen Stadtkreis,
2) Rechtsanwalt Werner in Beuthen, für Beuthen Landkreis,
3) Stadrat Dr. Gornik in Kattowitz, für den Kreis Kattowitz (Stadt und Land),
4) Rechtsanwalt Dr. Kobyliński in Zabrze für den Kreis Zabrze,
5) Direktor Dr. Hylla in Kattowitz, für den Kreis Tarnowitz,
6) Direktor Breliński in Patoka, für den Kreis Lublinitz,
7) Kreissekretär Gawroński in Rosenberg, für den Kreis Rosenberg,
8) Assessor Olearczyk in Chorzow, für den Kreis Kreuzburg,
9) Assesor Podkowik in Beuthen, für den Kreis Oppeln-Stadt,
10) Rechtsanwalt Dr. Lerch in Beuthen, für den Kreis Oppeln-Land,
11) Bürgermeister Kroska aus Leschnitz, für den Kreis Gross-Strehlitz,
12) Assessor Dr. Potyka aus Laband, für den Kreis Cosel,
13) Tierarzt Dr. Sobota in Oberglogau, für den Kreis Neustadt,

15) leakrz dr. Biały w Rybniku, na powiat rybnicki,
16) adwokat Mildner w Pszczynie, na powiat pszczyński.

Doradcy powiatowi urzędują w landraturach wzgl. w ratuszach. Ludność nasza będzie więc nareszcie miała obrońców swych praw przy landratach, obrońców, którzy czuwać będą nad przeprowadzeniem równouprawnienia przez pruskie władze administracyjne.

Wzywamy ludność naszą, aby odtąd zwracała się z żalami i skargami swemi na rozporządzenia landratów, amtowych i innych urzędników administracyjnych już nie do panów kontrolerów wprost, lecz do naszych doradców powiatowych, którzy sprawy przedłożą kontrolerom. Ażeby jednakże nie utrudniać doradcom pracy, zasypując ich najróżniejszemi drobnemi sprawami, powinni wszyscy obywatele, którzy szukają pomocy, zwrócić się do powiatowych komitetów plebiscytowych, które niejedną sprawę będą mogły same załatwić a tylko ważniejsze prześlą do doradców.

Polski Komisarjat Plebiscytowy
Wydział administracyjny
podp. Kempka.

13) le vétérinaire dr. Sobota à Głogówek, pour le district de Prudnik,
14) le docteur Styczyński à Gliwice, pour le district de Gliwice-ville,
15) le docteur Biały à Rybnik, pour le district de Rybnik,
16) l'avocat dr. Mildner à Pszczyna, pour le district de Pszczyna.

Les conseillers de district ont leur siège à l'Office du „Landrat", respectivement à l'hotel de ville. Notre population aura enfin auprès des „Landrats" des défenseurs, qui veilleront à ce que les autorités administratives prussiennes lui accordent l'égalité de droits.

Nous engageons notre population, à ne plus adresser à l'avenir ses plaintes et réclamations contre les dispositions des Landrats et autres fonctionnaires de l'administration locale directement à MM. les Controleurs de district, mais à nos Conseillers techniques qui les transmettront aux Controleurs. Toutefois, pour ne pas compliquer leur travail et ne pas les importuner avec des affaires de peu d'importance, nous demandons aux personnes qui veulent réclamer leur assistance de s'adresser d'abord aux Comités plébiscitaires de district qui pourront résoudre eux-memes bien des questions et qui ne transmettront aux Conseillers techniques que les affaires les plus importantes.

Section administratire
Comité plébiscitaire polonais
signé: Kempka.

14) Arzt Dr. Styczyński in Gleiwitz, für den Kreis Gleiwitz Stadt,
15) Arzt Dr. Biały in Rybnik, für den Kreis Rybnik,
16) Rechtsanwalt Mildner in Pless, für den Kreis Pless.

Die technischen Kreisbeiräte üben ihren Dienst aus in den Landratsämtern bezw. in den Rathäusern. Unsere Bevölkerung wird also endlich Verteidiger ihrer Rechte bei den Landräten haben, Verteidiger, die über die Durchführung der Gleichberechtigung seitens der preussischen Verwaltungsbehörden wachen werden.

Wir fordern unsere Bevölkerung auf, in Zukunft mit ihren Beschwerden und Klagen gegen Verfügungen der Landräte, Amtsvorsteher und anderer Verwaltungsbeamten sich nicht mehr an die Herren Kreiskontrolleure direkt zu wenden, sondern an unsere Kreisbeiräte, welche die Sachen den Kreiskontrolleuren vorlegen werden. Damit jedoch den Kreisbeiräten die Arbeit nicht erschwert wird, durch Überhäufung mit allerlei Kleinigkeiten, sollen alle Bürger, die Hilfe suchen, sich zunächst an die Polnischen Plebiszitkomitees in den Kreisen wenden, welche einen grossen Teil der Sachen selbst werden erledigen können und nur die wichtigeren den Kreisbeiräten vorlegen werden.

Polnisches Plebiszit-Kommissariat
Abteilung für Verwaltungswesen
gez. Kempka.

Niemiecka ustawa z dnia 29 marca 1920 roku o podatku dochodowym wprowadziła w związku z ustawą podatkową krajową (Landessteuergesetz) z dnia 30 marca 1920 roku wielki zamęt w gospodarkę finansową gmin wiejskich i miejskich. Ustawy te mają bardzo ujemny wpływ na samorząd gminy, gdyż odbierają gminom prawo pobierania dodatków komunalnych do dotychczasowego państwowego podatku dochodowego. Gminy wskazane są na udział w Rzeszowym podatku dochodowym, który przekazany ma im zostać po upływie bieżącego roku rachunkowego, a który wynosić ma o 25% więcej niż gminy pobierały w ostatnim roku etatowym komunalnego podatku dochodowego. Na razie gminy po wielkiej części sa bez środków, gdyż podatki realne przynoszą tylko część dochodów przewidzianych w etacie. A wydatki gmin w bieżącym roku etatowym podniosły się w stosunku do ubiegłego roku etatowego przynajmniej o 100%, tak że gminy nie mają pieniędzy na pokrycie wysokich wydatków bieżących. Urzędy powiatowe radziły gminom, ażeby w powiatowych kasach oszczędności zaciągnęły pożyczkę krótko-terminową na pokrycie tych wydatków. Ta droga związana jest dla

La loi allemande du 29 Mars 1920 sur l'impot sur le revenu, ainsi que celle de l'Etat du 30 Mars 1920 (Landessteuergesetz) ont crée une profonde confusion dans l'administration des finances communales et municipales. Ces lois exercent une influence très défavorable sur le fonctionnement de l'autonomie communale, vu qu'elles privent les communes du droit de percevoir les taxes additionnelles ajoutées à l'impot de l'Etat sur le revenu. Les communes doivent participer à l'impot de l'Empire sur le revenu, qui leur sera transmis à la fin de l'exercice de l'année courante et qui doit dépasser de 25% l'impot communal sur le revenu perçu au cours du dernier exercice. Pour le moment, la plupart des communes manquent de moyens, vu que les contributions sur la propriété immobilière ne fournissent qu'une partie des recettes prévues par le budget. Or, les dépenses communales pendant l'exercice actuel ont augmenté au moins de 100%, par rapport à celles de l'année dernière, de sorte que les communes manquent d'argent pour faire face aux fortes dépenses courantes. Les autorités administratives de districts avaient donné aux communes le conseil de contracter dans les caisses d'épargne de district des emprunts à brève éché-

Das deutsche Reichsgesetz vom 29. März 1920 über die Reichseinkommensteuer hat in Verbindung mit dem Landessteuergesetz vom 30. März 1920 eine grosse Verwirrung in die Finanzwirtschaft der Städte und Landgemeinden hineingebracht. Diese Gesetze haben einen äusserst ungünstigen Einfluss auf die Selbstverwaltung der Gemeinden, denn sie entziehen diesen das Recht, wie bisher Kommunalzuschläge zur Staatseinkommensteuer zu erheben. Die Gemeinden sind angewiesen auf den Anteil an der Reichseinkommensteuer, der ihnen nach Ablauf des gegenwärtigen Rechnungsjahres zugewiesen werden soll, und der 125% der von den Gemeinden im letzten Rechnungsjahr erhobenen Gemeindeeinkommensteuer betragen soll. Gegenwärtig sind die Gemeinden zu grossem Teil ohne Mittel, denn die Realsteuern bringen nur einen Teil der im Etat vorgesehenen Gesamteinnahmen. Die Ausgaben der Gemeinden dagegen sind im laufenden Jahr mindestens hundert Prozent höher als im verflossenen Rechnungsjahr, sodass die Gemeinden kein Geld haben zur Bezahlung der hohen laufenden Ausgaben. Die Kreisbehörden haben verschiedenen Gemeinden den Rat erteilt, bei den Kreissparkassen eine kurzfristige An-

karczmarzy, 1 właściciel młyna, 1 proboszcz, 2 kupców, 1 adwokat, 1 weterynarz i 1 gospodarz. W tym powiecie podpada, że na 18 reprezentantów gmin przypada nie mniej niż 11 właścicieli wielkich dóbr i wysokich urzędników wielkiego przemysłu. Jak gminy obierały swoich przedstawicieli?

Sejmik powiatowy w **Raciborzu** liczy 40 członków i składa się: z dwuch przemysłowców, 26 obszarników, 1 burmistrza, 8 gospodarzy, 2 właścicieli młynów i jednego rzemieślnika. 14 posłów do raciborskiego sejmiku powiatowego pochodzi z kraju hulczyńskiego, który na mocy Traktatu pokoju przyznany został państwu czesko-słowackiemu. Czas najwyższy, aby dla tej części powiatu raciborskiego, która należy do terenu plebiscytowego, odbyły się jaknajprędzej nowe wybory do sejmiku powiatowego!

Powiat **kozielski** ma w sejmiku powiatowym: 18 wielkich właścicieli dóbr, 3 burmistrzów i sołtysów, 9 gospodarzy, 1 adwokata, 1 dyrektora, i 2 właścicieli młynów, razem 34 posłów.

W powiecie **strzeleckim** liczy sejmik powiatowy 34 posłów. Należy do niego: 2 przedstawicieli przemysłu, 16 właścicieli dóbr, 3 burmistrzów, 3 proboszczów, 1 adwokat, 4 gospodarzy, 2 karczmarzy, 2 kupców i 1 właściciel młyna.

W sejmiku powiatowym **opolskim** (miasto Opole tworzy własny powiat miejski) zasiadują: 2 przemysłowcy, 19 obszarników, 7 burmistrzów i sołtysów, 12 gospodarzy, właścicieli młynów i karczmarzy i 1 kupiec, razem 41 posłów.

Sejmik powiatowy na powiat **kluczborski** liczy 30 posłów, mianowicie 10 na miasta, 10 na gminy wiejskie i 10 z grona wielkich obszarników. Co do zawodu, to 14 jest wielkimi właścicielami dóbr, 8 burmistrzami lub sołtysami, 5 mniejszymi właścicielami, 1 rzemieślnikiem, 1 fabrykantem i 1 kapitalistą, żyjącym z procentów.

W powiecie **oleskim** sejmik powiatowy składa się z 30 członków: 16 wielkich właścicieli dóbr, 2 burmistrzów, 1 sołtys, 9 gospodarzy, młynarzy i karczmarzy i 2 kupców. Dziwnym sposobem książę Hohenlohe z Sławięcic, dzierżawca dóbr Admetz z Zębowic i dawniejszy landrat hr. von Hermerberg w Gross-Lichterfelde wybrani są przez gminy, jako przedstawiciele gmin. Tak gminy stały na straży swoich praw, tak ulegały wpływom magnatów i obszarników junkrów.

Sejmik powiatowy na powiat **lubliniecki** liczy 30 posłów (4 na miasta a po 13 na gminy wiejski i na obszarników). Zasiada w nim 15 wielkich właścicieli dóbr — p. właśc dóbr rycerskich Barretzko, Striegelhof i właśc. dóbr ryc. Kuba z Sodowa jako przedstawiciele gmin wiejskich! — 3 burmistrzów, 1 sołtys, 3 proboszczów, 2 kupców i 6 gospodarzy.

Tak widzimy naocznie, jacy ludzie reprezentują ludność powiatów w sejmikach powiatowych. Ogromną większość mają wielcy właściciele dóbr, a w powiatach obwodu przemysłowego wielcy przemysłowcy. Czy tacy magnaci i kapitaliści kierowali się w swojej pracy w sejmikach powiatowych względami na interes i na potrzeby gmin wiejskich i ich mieszkańców, albo raczej stali na straży praw obszarów dworskich (Gutsbezirke) i ich właścicieli? Rząd pruski wydał dnia 18 lutego 1919 r. rozporządzenie, że dotychczasowe sejmiki powiatowe mają być najpóźniej do 4 maja 1919 r. rozwiązane, i że mają się odbyć nowe wybory na podstawie demokratycznego prawa wyborczego. Obszarnicy nie mają już mieć własnych reprezentantów, mają mieć przy głosowaniu tylko jeden głos tak jak każdy inny obywatel. Ale § 13 tego rozporządzenia rządu pruskiego zawiera przepis, że to rozporządzenie nie ma obowiązywać na terenie obwodu rejencji opolskiej. Takim sposobem 3 miesiące po rewolucji rząd pruski wydał nowe **prawo wyjątkowe** przeciw Polakom. Pokazał nam przez tą ustawę wyjątkową, jak pojmuje zasadę równouprawnienia, i przez tę ustawę dał nam niezbity dowód, że wszystkie jego obietnice, jakoby chciał dać Górnemu Śląskowi szeroki samorząd, są tylko czczemi frazesami, że nigdy o spełnieniu tych obietnic w razie gdyby Śląsk pozostał przy Niemcach, nie myśli. Odwdzięczymy mu się za to, pokwitujemy mu za te obiecanki przy głosowaniu, oddając karteczki za przyłączeniem do Polski.

„Polskie dokumenty tajne" wymysłem niemieckim.

Sprawa P. O. W.

Dokumenty tajne, mające zdemaskować rzekomo istniejącą polską organizację wojskową, które pojawiają się od kilku dni w gazetach niemieckich, są wierutnem kłamstwem i fałszem. Już w czerwcu Niemcy fabrykowali podobne „dokumenty" z napisami „Szcziszle poufałe"; obecnie zaś fabrykują dokumenty takie same w tym celu, aby odwrócić uwagę opinji publicznej i władz od znacznych transportów broni z Niemiec na Górny Śląsk. Wszak w Zabrzu przytrzymano wagon broni, w Opolu, taksamo w Bytkowie, Tworkowie i w Frydenshucie razem obłożono aresztem kilka tysięcy karabinów, kilka kulomiotów, wiele granatów ręcznych i amunicję. Transporty broni wykazują jasno, że Niemcy, a nie Polacy, przygotowują zbrojny ruch na Górnym Śląsku i zamierzają ponownie wytoczyć potoki krwi.

W swej przewrotności Niemcy wysyłają noty do państw koalicyjnych, do Papieża i do Komisji Sojuszniczej w Opolu, zarzucając Polakom, że zamierzają zbrojną ręką zająć koleje śląskie i okręg przemysłowy. Powołują się w swych notach na tajne dokumenty polskie noszące podpisy ludzi nieistniejących na Górnym Śląsku jak: „Zgierski, Laskowic, Laskowski, Jobsey i Jossua".

Znaną to rzeczą, że kłamstwa i fałszerstwa są codzienną strawą Prusaka. Począwszy od podrabiania polskich pieniędzy z urzędu, od fałszowania depesz, by módz wojnę z Francją wywołać, od sfabrykowania podczas ostatniej wojny europejskiej najróżniejszych dokumentów i not a skończywszy na fałszowaniu tajnych dokumentów polskich w ostatnim czasie — to niewyczerpująca jeszcze liczba licznych oszustw i fałszerstw pruskich. Tych licznych kłamstw i fałszerstw niemieckich nie spisałoby się ani na wołowej skórze. Przypatrzymy się kilku takiem kłamstwom.

W czasie ostatniej samoobrony polskiej po mordach w Katowicach gazety niemieckie donosiły codziennie, że wojska armji polskiej są na Górnym Śląsku. Ministerstwo Spraw Wojskowych w Warszawie zaprzeczyło tej wiadomości, a jednak gazety niemieckie kłamstwa swego nie odwołały, owszem dalej je powtarzały całymi tygodniami.

Gazety niemieckie powtarzały kilkakrotnie wiadomość, że generał Le Rond wysłał do rządu polskiego notę, w której protestował przeciwko przysyłaniu wojsk polskich na Górny Śląsk. I ta wiadomość była wymysłem niemieckim. Rząd polski sprostował ten fałsz niemiecki, jednakże gazety niemieckie i tego kłamstwa nie odwołały.

Prasa niemiecka ogłosiła także rzekomy tajny rozkaz generała Le Ronda do francuskich kontrolerów powiatowych, według którego to rozkazu mieli dopomagać w walce przeciwko niemieckiej zycherce. Okazało się, że rozkaz ten Niemcy też podrobili. Nie przyznali się jednak do fałszerstwa, ani go nie sprostowali.

Obecnie fabrykują Niemcy „dokumenty polskie" które potrzebne im są do ich celów politycznych do not, do odwracania uwagi od swych własnych przygotowań zbrojnych, o których wiemy, chociażby tylko z licznych transportów broni z Niemiec na Górny Śląsk.

Powołują się Niemcy w swych notach na jakąś organizację tajną t. zw. polską organizację wojskową. (P. O. W.) której zarzucają, że planuje zająć zbrojnie Górny Śląsk przed plebiscytem.

Takiej organizacji na Górnym Śląsku nie ma. Polska organizacja wojskowa (P. O. W.) istniała w roku 1919. Powstała ona samorzutnie, gdy Hörsing i Grenzschutz mordował bezbronną ludność górnośląską, gdy sławny Hoffmann

gmin z nowymi ciężarami, gdyż gminy musiałyby od tej pożyczki płacić procenty. Dlatego Polski Komisarjat Plebiscytowy zwrócił się do Międzysojuszniczej Komisji w Opolu z wnioskiem aby wyznaczył fundusz dla gmin wiejskich, z któregoby gminom wypłacano bezprocentowe zaliczki na przyszły podatek dochodowy. Komisja Koalicyjna przychyliła się do tego wniosku. Gminy, które potrzebują takiej zaliczki, powinny się zgłosić do kontrolerów powiatowych (za pośrednictwem powiatowych doradców technicznych), podając w swych wnioskach dokładną wysokość zaliczki i powód zapotrzebowania, czyli cel, na który te zaliczki mają być użyte.

Bytom, 4 października 1920.

Polski Komisarjat Plebiscytowy
Wydział administracyjny
podp. Kempka.

ance pour couvrir ces frais. Cependant cette solution entraine de nouvelles charges pour les communes, vu, que celles-ci devraient payer les intérêts des sommes empruntées. C'est pourquoi le Comité Plébiscitaire polonais s'est adressé à la Commission Interalliée à Opole (Oppeln) en lui proposant de vouloir bien assigner un fond sur lequel on avancerait aux communes rurales des accomptes sans intérets sur le rendement du futur impot sur le revenu. La Commission Interalliée a accédé à cette demande. Les communes qui ont besoin d'une avance de ce genre, devront, par l'intermédiaire des Conseillers techniques de district s'adresser à MM. les Controleurs de district en indiquant dans leur requete le montant exact de l'avance sollicitée ainsi que les raisons qui les déterminent à faire cette démarche, autrement dit l'emploi de la somme demandée.

Bytom (Beuthen), le 4 octobre 1920

Comité plébiscitaire polonais
Section administratire
signé: Kempka.

leihe zur Deckung dieser laufenden Ausgaben aufzunehmen. Dieser Weg ist aber mit neuen Lasten für die Gemeinden verbunden, da die Gemeinden von diesem Darlehn wieder Zinsen zahlen müssten. Aus diesen Gründen hat das Polnische Plebiszitkommissariat sich an die Interalliierte Kommission in Oppeln mit dem Antrage gewandt, für die Landgemeinden einen Fonds auszusetzen, aus dem denselben unverzinsliche Vorschüsse auf den künftigen Anteil an der Reichseinkommensteuer ausgezahlt werden könnten.

Die Interalliierte Kommission hat diesem Antrage stattgegeben. Gemeinden, die eines solchen Vorschusses bedürfen, haben sich an die Herren Kreiskontrolleure (unter Vermittlung der Kreisbeiräte) zu wenden unter Angabe des genauen Betrages des beantragten Vorschusses und des Grundes des Bedarfs, d. h. des Zweckes, zu dem diese Vorschüsse verwendet werden sollen.

Beuthen O/S., den 4. Oktober 1920.

Polnisches Plebiszit-Kommissariat
Abteilung für Verwaltungswesen
gez. Kempka.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

„Samorząd" powiatowy na Górnym Śląsku.

Powiat pruski jest z jednej strony obwodem administracji państwowej, na którego czele stoi landrat jako urzędnik państwowy, a z drugiej strony powiat jest samorządowym związkiem gmin wiejskich i miejskich i obszarów dworskich położonych w tym obwodzie. Związek ten (związek komunalny — Kreiskommunalverband) ma samorząd, to znaczy: może na podstawie ordynacji powiatowej z r. 1872 zarządzać sam swojemi sprawami. Każde ciało samorządne musi posiadać reprezentacje ludności. Tacy reprezentanci czyli posłowie z polecenia i z woli swych wyborców mają stać na straży praw ludności, mają radzić nad dolą reprezentowanego przez nich kraju lub powiatu i mają czuwać nad gospodarką związku samorządnego. Każdy powiat ma też taką reprezentację ludności, nazywa się ona sejmikiem powiatowym (Kreistag). Warto się przyjrzeć, jakich reprezentantów ludność górnośląska ma w sejmikach powiatowych. Posłowie sejmików wychodzili z dziwnych reakcyjnych wyborów: najpierw miasta dostały tylu, ilu w stosunku liczby ich ludności do liczby ludności całego powiatu na nie przypadało, a resztę wybierały w jednej połowie gminy (przez rady gminne), a w drugiej wielcy właściciele dóbr. Na powiat **bytomski** naprzykład składał się sejmik powiatowy z 49 posłów, a ponieważ powiat bytomski nie ma miasta (miasto Bytom tworzy własny powiat miejski) wybierali obszarnicy 25, gminy zaś 24. Pomiędzy posłami wybieranymi przez gminy znajdowali się w r. 1917 panowie: dyrektor huty Scherbening z Lipin, generalny dyrektor Werner z Szombierek, sztygar Schwider z Piekar, dyrektor kopalni Stähler z Rozbarku, radca górniczy Mann z Królewskiej Huty, dyrektor kopalni Blume z Lipin, nadmistrz Eckert z Huty Bismarka, inspektor kopalni Reyehly z Szarleja i dyrektor kopalni Mies z Bobrku. A więc pomiędzy reprezentantami gmin dziesięciu urzędników wielkiego przemysłu, który i tak już reprezentowanym jest przez posłów z związku wyborczego wielkich obszarników! Na 49 posłów sejmiku powiatowego bytomskiego przypada na wyższych urzędników wielkiego przemysłu 28, na wielkich właścicieli dóbr 6, na burmistrzów i sołtysów 11, jeden budowniczy, jeden lekarz, jeden właściciel cegielni i jeden rzemieślnik (rzeźnik). Robotnicy albo gospodarze nie mają ani jednego posła!

Podobnie wygląda w innych powiatach.

W sejmiku powiatowym w **Katowicach** zasiada na 48 posłów: 24 urzędników wielkiego przemysłu, 3 wielkich właścicieli dóbr (pomiędzy nimi hr. von Tiele-Winkler, który jest także członkiem sejmików powiatowych w Bytomiu i w Prądniku), 12 burmistrzów i sołtysów, 1 gospodarz, 2 kupców, 1 adwokat, 1 karczmarz, z robotników i rzemieślników ani jeden.

W sejmiku powiatowym w Zabrzu mamy na 45 posłów: 11 przedstawicieli wielkiego przemysłu, 3 obszarników, 8 burmistrzów i sołtysów, 2 aptekarzy, 7 kupców, 2 karczmarzy, 2 budowniczych, 1 właśc. młyna, 2 gospodarzy, 1 mistrza stolarskiego, 1 lekarza itd. i znowu ani jednego robotnika.

W powiecie **tarnogórskim** zasiada w sejmiku powiatowym 36 posłów. Z tych należy do wielkiego przemysłu 7, do wielkich obszarników 11, do burmistrzów i sołtysów 12, dalej jest jeden sędzia, jeden adwokat, 2 kupców, 1 lekarz i jeden nauczyciel pozasłużbowy. I tu nie ma w sejmiku powiatowym ani jednego robotnika ani rzemieślnika.

Powiat **gliwicko-toszecki** ma w sejmiku powiatowym: 1 przedstawiciela wielkiego przemysłu, 19 wielkich właścicieli dóbr, 7 burmistrzów i sołtysów, 5 gospodarzy, 1 mistrza kowalskiego, 1 właściciela cegielni i 1 adwokata, razem 35 posłów.

Sejmik powiatowy w **Pszczynie** liczy 42 członków. Z tych są reprezentantami wielkiego przemysłu 4, wielkimi właścicielami dóbr 16, burmistrzami i sołtysami 9, gospodarzami 8, kupcami 2; 1 adwokatem, 1 kowalem, 1 właścicielem cegielni.

W powiecie **rybnickim** jest na 43 posłów sejmiku powiatowego: 13 przedstawicieli wielkiego przemysłu, 16 wielkich właścicieli dóbr, 3 burmistrzów, 4

w kwietniu 1919 r. w Katowicach na posiedzeniu poufnem zapowiadał, że gdyby Niemcy ustąpić mieli Górny Śląsk, to nie pozostawią kamienia na kamieniu, że zamienią Górny Śląsk w kupę gruzów — gdy ten sam Hoffmann na tem samem posiedzeniu zapowiedział, że za pół roku rozpocznie się nowa wojna przeciwko Koalicji, — gdy tak samo w kwietniu r. z. generał Hindenburg w Opolu zapalał ludność niemiecką do odwetu za przegraną wojnę, w edy to, gdy ze strony niemieckiej groziła nowa wojna Koalicji, gdy grozili rozbiciem pertraktacji pokojowych w Paryżu, a jednocześnie na Górnym Śląsku niszczono maszyny na kopalniach, gdy urzędnicy przemysłowi z nakazu wyższego strejkowali i przez bezrobocie rujnowali kopalnie, lud górnośląski, przedewszystkiem robotnik polski w obronie tego przemysłu, w obronie swej przyszłości i w celach udaremnienia zamiarów niemieckich wywołania nowej wojny, zorganizował się sam wbrew woli swych przywódców, na co są dowody, i w ten sposób powstała polska organizacja wojskowa.

Niemcy w sposób barbarzyński tępili tę organizację. Bili, katowali ludność, przy rewizjach często kradli pieniądze i przedmioty wartościowe i podrzucali broń, aby mieli pretekst do szykan i do karania. Gdy jej za pomocą procesów i katowania nie zdołali stłumić, postanowili sprowokować powstanie polskie. Dowodzi to raport kapitana Gallwitza z Gliwic do swej przełożonej władzy z dnia 24 kwietnia 1919 r. Udało się Niemcom wywołać powstanie morderstwami w Halembie i Mysłowicach, dnia 15 i 16 sierpnia 1919 r. Wtedy organizacja P. O. W. wystąpiła czynnie, walcząc z bohaterstwem przeciwko przewadze dobrze uzbrojonego Grenzschutzu.

Po powstaniu zeszłorocznem organizacja P. O. W. została rozwiązaną i zlikwidowana.

Polacy nie taili nawet likwidacyjnej pracy P. O. W. Do członków rozwiązanej polskiej organizacji wojskowej likwidatorzy zwracali się nawet za pomocą inseratów w gazetach, np. w Gazecie Ludowej nr. 148 z dnia 16 lipca 1920 roku, każdy, — nawet Hatzfeld i Urbanek, piszący noty do generała Le Ronda, mogli przeczytać takie ogłoszenie:

> „Baczność! Dnia 20 lipca br. zamykam książki likwidacji dawniejszego P. O. W. w powiecie pszczyńskim.. Kto ma uzasadnione pretensje, niechaj się zgłosi do tego dnia. Zgłoszenia dotychczasowe należy powtórzyć, ponieważ wiele listów zaginęło. Zwracam uwagę, że tylko żołd za czas aresztowania uwzględnić mogę. Późniejszych zgłoszeń nie uwzględniam. Stanisław Krzyżowski, Pszczyna, ulica Długa nr. 5“.

Sprawy polskiej organizacji wojskowej znanę są całemu światu. Polacy nie mają potrzeby ich zatajać, gdyż organizacja ta już dawno nie istnieje.

Jeśli Niemcy fałszują obecnie dokumenty tej organizacji, to widocznie czynią tak, jak złodziej, który sam krzyczy: „Trzymajcie złodzieja“!

Kto niepokoi na Górnym Śląsku, kto zamierza wywołać rozruchy na Górnym Śląsku, jest powszechnie znany. Polski Komisarjat Plebiscytowy, polskie organizacje, Komisarz Korfanty wydają wspólnie i na własną rękę odezwy, wzywając ludność do spokoju i porządku. Niemcy zaś sprowadzają wagonami broń na Górny Śląsk i całe oddziały stosstrupplerów.

Pruski landrat.

Przed wojną i podczas wojny landrat pruski był „niekoronowanym królem“ powiatu. Po wojnie przez rewolucję władza landrata nie wiele się zmieniła, u nas na Górnym Śląsku wcale nie. Landrat łączy w swej osobie dwa urzędy: 1. jest organem rządu państwowego, 2. jest naczelnikiem samorządu powiatowego. Jako organ rządu państwowego załatwia landrat sprawy ogólnej administracji krajowej w powiecie, a jako przewodniczący sejmiku powiatowego i wydziału powiatowego opracowuje sprawy administracji komunalnej powiatu czyli samorządu powiatowego (§ 76 ordynacji powiatowej — Kreisordnung — z dn. 13. 12. 1872).

Zakres działalności landrata jako urzędnika administracji ogólno-państwowej rozciąga się na wszystkie sprawy administracyjne, które nie podlegają osobnym, specjalnym urzędom. Takimi specjalnymi urzędnikami powiatowymi dla osobnych dziedzin administracji państwowej są naprzykład: rentmistrz dla pobierania podatków, kontroler katastru dla utrzymywania ksiąg katastralnych w celach podatków od gruntów i budynków, fizyk powiatowy, weterynarz powiatowy, budowniczy powiatowy i powiatowy inspektor szkolny. Co nie należy do specjalnej kompetencji tych urzędników, to podlega wszystko decyzji landrata. Landrat ma być rodzajem pośrednika pomiędzy rządem państwowym a ludnością i właściwie powinien urząd swój wykonywać bezstronnie, mając tylko interes państwa i interes ludności na oku. Atoli rozporządzenie ministerstwa pruskiego (Staatsministerial - Erlass) z roku 1899 wyraźnie powiada, że landraci są powołani i zobowiązani do zastępywania czyli reprezentowania znanych im zapatrywań rządu, do ułatwienia przeprowadzenia polityki rządu i do szerzenia zrozumienia dla polityki rządowej pomiędzy ludnością.

Z tego wynika jasno, że landraci byli i są filarami polityki rządu pruskiego. Polityka ta miała na celu: ograniczanie samorządu przez uniformowanie statutów, ograniczanie praw policji lokalnej (Ortspolizeibehörde) przez ścisły, wygórowany nadzór, ograniczanie znaczenia gminy przez „rozbudowywanie“ ordynacji powiatowej, wygórowana opieka (Bevormundung) nad sołtysami i burmistrzami przez landrata i wydział powiatowy, ścieśnianie spornego postępowania administracyjnego itd.

Służąc tym celom, landrat nadużywał swej władzy nadzorczej nad gminami jako przewodniczący wydziału powiatowego, i drogą rozporządzeń policyjnych i administracyjnych wkraczał w dziedzinę samorządu gminnego w wsiach i mniejszych miastach. Wiadomo, że przed wojną landrat czuł się powołanym do „robienia wyborów“ i że dokładał wszelkich starań, używał wszelkich wpływów swoich, ażeby wybory czy to do sejmu pruskiego, czy to do parlamentu niemieckiego wypadły na korzyść partji stojących po stronie rządu, a dziś widzimy, że landraci nie szczędzą wysiłków, aby „zrobić głosowanie“, przygotować plebiscyt tak, żeby wypadł na korzyść Niemców.

Do zakresu działania landrata w dziedzinie ogólnej administracji państwowej należy przedewszystkiem wykonywanie władzy policyjnej w powiecie. Landratom pruskim udało się skoncentrować tę władzę w swym ręku, tak że urzędy policyjne lokalne (Ortspolizeibehörden) niemal nic bez wiedzy i bez zgody landrata zrobić nie mogą. Najlepszemi i najposłuszniejszemi narzędziami w ręku landrata pod tym względem byli i są amtowi i żandarmi. Korzystając z faktu, że sołtysami w gminach są obywatele niefachowcy, landrat udziela im przez amtowego i żandarma „wskazówki“ a raczej wydaje im rozkazy przekraczające jego kompetencje. Szczególnie w sprawach t. zw. policji politycznej (związki, przynależenie do partji, praca oświatowa, narodowa), landrat kontroluje władze policyjne bardzo surowo i ściśle, i w drodze zarządzeń nadzorczych (Aufsichtsverfügung) wyprzedza ich decyzje. Takie zarządzenia nadzorcze wydaje landrat do władz policyjnych lokalnych (amtowych, burmistrzów małych miast, sołtysów) pod znakiem „Geheim“. Jednym z środków nadmiernego nadzorowania lokalnych władz policyjnych było zarządzenie tak zwanych periodycznych raportów (Berichte), dla których nieraz policja lokalna musiała prowadzić specjalny kalendarz. W landraturach prowadzono i prowadzi się dziś jeszcze tajne akta, zawierające spisy wybitniejszych członków partji politycznych i spisy związków polskich, gdyż te od najniewinniejszego kółka śpiewackiego do „Sokoła“ uchodziły za polityczne. Naturalnie prowadził landrat też listy związków niemieckich jak Kriegervereinów, Ostmarkenvereinów

itd. i notował sobie ich członków, gdyż to byli „jego ludzie". Gdy ktoś z obywateli ubiegał się o jaką posadę lub starał się o koncesję na wyszynk, to wtenczas listy te odgrywały wielką rolę — a czy dzisiaj się co zmieniło w tym systemie? Wszyscy możemy sobie na to pytanie dać odpowiedź.

Landrat jako taki, jako urzędnik ogólnej administracji państwowej, jest więc najwyższym urzędnikiem policyjnym i zarazem politycznym całego powiatu. Oprócz tego ma on jeszcze drugą właściwość: jest on przewodniczącym sejmiku powiatowego i wydziału powiatowego, stoi więc na czele samorządu powiatowego. Jako przewodniczący wydziału powiatowego jest landrat przedewszystkiem instancją nadzorczą nad samorządem gminnym. Landrat zatwierdza sołtysów i ławników gminnych; odmówić zatwierdzenia może tylko za zgodą wydziału powiatowego (Kreisausschuss). Wydziały powiatowe w swym obecnym składzie zgadzają się na wszystko, czego landrat od nich żąda. Landraci roszczą sobie nieraz prawo do zatwierdzania pisarzy gminnych, chociaż według ordynacji dla gmin wiejskich z dnia 3 lipca 1891 i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 3 września 1892 takie zatwierdzenie nie jest potrzebnem. Zdarzyły się w ostatnim czasie na Górnym Śląsku wypadki, że landrat żądał usunięcia pisarza gminnego, mianowanego przez sołtysa, i chciał gminie narzucić pisarza gminnego t. zw. Militäranwärtra. Jako przewodniczący wydziału powiatowego landrat jest także władzą nadzorczą w pierwszej instancji nad urzędnikami stanu cywilnego.

W obecnym czasie gospodarki przymusowej landrat jest kierownikiem powiatowego urzędu gospodarczego (Kreiswirtschaftsamt); on kieruje ściąganiem artykułów spożywczych, płodów rolniczych od producentów, on też prowadzi rozdział żywności i artykułów pierwszej potrzeby w powiecie.

Jako przewodniczący urzędu zabezpieczeniowego (Versicherungsamt) ma landrat niemały wpływ na przyznanie zabezpieczonym renty lub odrzucenie wniosku o rentę. Że na jego decyzję lub opinję w takich sprawach nieraz względy polityczne miały niemały wpływ, nie ulega żadnej wątpliwości i często było przytaczane w walkach partji postępowych przeciw samowładztwu landrata.

Wielką władzę ma też landrat jako przewodniczący komisji wymiaru podatku od dochodów (Vorsitzender der Einkommensteuer-Veranlagungskommission); obecnie czynność jego w tej dziedzinie przeszła na urzędy finansowe (Finanzamty), które atoli jeszcze dłuższy czas będą musiały posługiwać się aktami dotychczasowej komisji, tak że wpływy landrata w sprawach podatkowych jeszcze nie ustały.

Wiadomości bieżące.

Nauczyciele agitujący przeciwko Polsce.

Bytom. Rissmann nauczyciel.

Stolarzowice (powiat tarnogórski). Beier, Höfter, Chmiel, Strzelczyk, Prescher Jan, Poloczek Edmund.

Orzegów. Rektor Józef Schmidt, Rusin nauczyciel, Mitschin, Robert Gerfeld, Jaroschek Karol.

Frydensbuta (pow. bytomski). Nauczyciel Jüttner.

Wielka Dąbrówka (pow. bytomski). Fischer.

Brzeziny (pow. bytomski). Bendziecha.

Kamień (pow. bytomski). Richter, Jakóbowski.

Głogówek (pow. głubczycki). Nauczyciel Heisig.

Wróblin (pow. opolski). Nauczyciel Matynik rozdaje w szkole pomiędzy dzieci gazetę „Schwarzer Adler".

Rozwadze (pow. strzelecki). Langer.

Fałkowice (pow. opolski). Nauczyciel Gottschlich. Przebywa u niego także nauczyciel z Poznańskiego Paweł Görlich.

Skałągi (pow. kluczborski). Nauczyciel Reichelt.

Gierołcice (pow. kluczborski). Pranga.

Siołkowice (pow. opolski). Główny nauczyciel Kuhnert.

Wielkie Staniszcze (pow. strzelecki). Nauczyciel Erber.

Bachowice (pow. kluczborski). Nauczyciel Fiedler, dowódca bojówki.

Gogolin (pow. strzelecki). Nauczyciel Hoffmann znęca się nad dziatwą polską.

Pow. tarnogórski. Nauczyciele Enger, podporucznik, i Preuss.

Agenci i agitatorzy niemieccy.

Król. Huta. Filarami akcji antypolskiej są burmistrz Werner, radca Klose, Kulpa, Göbel, Malajka, Ziguda, Kuhler, Jan Grzesik.

Baborów (pow. głubczycki). Robotnicy Paweł Kupka i Franciszek Pyka.

Schönau (pow. głubczycki). Adwokat Marx.

Pommerwitz (pow. głubczycki). Pastor Gündel, żandarm Teodor Kaul.

Pow. bytomski. Płatnymi szpiegami są Wilhelm Wrozidło i Jan Błaszczyk.

Pow. katowicki. Płatnymi szpiclami niemieckimi są: Magda Simon, Róża Goldstein i Hans v. Walter.

Kielcza (pow. strzelecki). Bonifacy Dietrich i jego żona uprawiają agitację antypolską.

Zdzieszowice (pow. strzelecki). Były halerczyk Antoni Płoch.

Rozwadza (pow. strzelecki). Leon Bakiera rozdaje pomiędzy ludność broszurki antypolskie.

Żyrowa (pow. strzelecki). Józef Wawrzynek.

Wierzchy (powiat oleski). Andrzej Wochnik.

Wysoka (pow. oleski). Jan Skorupa i Józef Marek przybyli nowo jako agitatorzy niemieccy.

Chrząszczy (pow. opolski). Kominiarz Franciszek Rietel jest kierownikiem V. H. O. S.

Byczyna (pow. kluczborski). Robotnik Giel z tutejszego młyna.

Kozłowagóra (pow. tarnogórski). Chrobok jest szpiegiem niemieckim.

Bytom. Niejakiś Dąbek z Bytomia przebywa obecnie w Opolu jako kontroler biletów na dworcu, który pozatem wskazuje bojówkom niemieckim pasażerów Polaków do obserwacji i obicia.

Bojówki.

Zawodzie (pow. katowicki). Niejakiś Józef Ditkowic (albo Dziećkowic) jest członkiem bojówki niemieckiej.

Czarnowąsy (pow. opolski). Założono w Czarnowąsach stosstrupp liczący 85 uzbrojonych członków. Dowódcą jest nauczyciel Hermann, były oficer niemiecki.

Wąsice (pow. kluczborski). Podpułkownik marynarki v. Windheim utrzymuje zbrojną straż.

Wołczyn (pow. kluczborski). Fabrykant Scholz i rzeźnik Schierotzek są kierownikami niemieckich bojówek.

Olesno. Kobiołka, kierownik bojówki. Członkami bojówki są: syn sołtysa Szabat, Jerzy König, Franciszek Gorok, Jendroschek, Rambod, bracia Maronowie, Smietana, rzeźnik Strójczyk, wszyscy z Olesna.

Dzierżysławice (pow. prądnicki). Pomiędzy uciekinierami z obwodu przemysłowego znajdował się niejakiś Henryk Pritschek, który chełpił się, że brał udział przy zamordowaniu śp. dr. Mielęckiego.

Kadłubiec (pow. strzelecki). Juljusz Bloch brał udział w zbrojnym napadzie na Polaków.

Lubliniec. Szastok, Józef Popenda wraz z bratem, Henryk Opiela i kolejarz Koziołek, należą do bojówki niem.

Jawernica (powiat lubliniecki). Józef Wichary jest kierownikiem bojówki.

Bytom. Major v. Waina z ul. Parkowej organizuje niemiecką bajówkę.

Łagiewniki (pow. bytomski). W tutejszej sypialni ulokowani są następujący bojowcy: Ludwik Paweł, Plikat Gustav z Kassel, Kaiser Otto, Hänfler Alfred, Barth Konrad, Ritter Fritz, Glatz Karol, Mussloth Eugen, Burghardt Jan, Futtok Herbert, Marks Józef, Plassner Fritz, Emik Marcin, Hauk Kurt, Moldenbauer Helmut, Lerch Franciszek, Russke Paweł, Bayer Wilhelm, Kuba Fryderyk, wszyscy z poza linji demarkacyjnej.

Karb (pow. bytomski). Do „Schwarze Burg" należą: Moos Karol, Farys Teodor, Wadowski Walenty, Kortyka Paweł, Kortyka Franciszek, Kortyka Jan, Wyrwoł Wincenty, Lis Robert, Piechotta Jan, Gruszka Jan, Gruszka Wiktor, Stroba Leopold, Kadłubek Ignacy, Fryszowski Józef, Pietrzyk Józef, Makiełczyk Augustyn, Benisch Max, wszyscy z Karbu.

Król. Huta. Niejakiś Feliks Gawlik z Beuthenerstr. 41, płatny członek stosstruppu powiedział, iż należał do napastników na dr. Mielęckiego i hotel „Deutsches Haus" w Katowicach.

Drukowano jako manuskrypt, dla użytku wewnętrznego organizacji plebiscytowej polskiej. — Czcionkami Karola Miarki w Mikołowie.